

Szober, Stanisław

Zmarli członkowie : Ś. p. Wiktor Porzeziński (1870-1929) [nekrolog]

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 22, 116-119

1929

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ś. p. Edmund Krzymuski.

(1851—1928)

Wspomnienie zamieszczone będzie w następnym Roczniku.

Ś. p. Wiktor Porzeziński.

(1870—1929).

Wiktor Porzeziński urodził się dn. 4 sierpnia 1870 r. w Rosji, w Morszańsku gub. Tambowskiej. Z pochodzenia i tradycji domowych Polak, zrzędzeniem losu, przez długie lata, pracował wśród społeczeństwa rosyjskiego. Nauki gimnazjalne i studia uniwersyteckie przeszedł w Moskwie, gdzie się kształcił w językoznawstwie głównie pod kierunkiem znanego lingwisty rosyjskiego F. Fortunatowa. Ten, oceniając uzdolnienia i zamiłowania Porzezińskiego, zostawił go przy katedrze i wyjednał stypendjum, co mu ułatwiło przygotowanie się do habilitacji, czyli t. zw. w uniwersytetach rosyjskich egzaminu magisterskiego. Po złożeniu tego egzaminu i odbyciu dwóch przepisowych wykładów pro venia legendi, Porzeziński został w 1896 r. docentem, a w 1901, po ustąpieniu Fortunatowa, objął na Uniwersytecie Moskiewskim, jego katedrę językoznawstwa indoeuropejskiego, na razie w charakterze profesora nadzwyczajnego, a w 1903 r. został mianowany profesorem zwyczajnym. Na tem stanowisku pozostawał do 1921 r. do czasu przyjazdu do kraju, dokąd go wzywano na katedrę językoznawstwa indoeuropejskiego w Uniwersytecie Warszawskim. Objąwszy tę katedrę w końcu 1921 r., wykładał na niej aż do śmierci.

Większą część swego życia spędził Porzeziński na obczyźnie; tam też głównie ześrodkowała się jego praca naukowa i nauczy-

cielska. Pomimo oddalenia Porzeziński zawsze jednak podtrzymywał stałą styczność z krajem, pozostając w naukowych i towarzyskich stosunkach z uczonymi polskimi. Wyrazem tego kontaktu i uznania, jakim się Porzeziński cieszył w świecie naukowym polskim, było powoływanie go na członka różnych polskich instytucyj naukowych. Od 1904 r. był Porzeziński członkiem komisji językowej Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie, w r. 1915 został członkiem naszego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, w dziesięć lat potem powołało go do swego grona Towarzystwo Naukowe we Lwowie; w tymże 1925 r. został członkiem korespondentem Polskiej Akademji Umiejętności, a w 1927 r. — jej członkiem czynnym.

Porzeziński był również członkiem różnych towarzystw naukowych rosyjskich, — członkiem Komisji dialektologicznej Rosyjskiej Akademji Nauk, Towarzystwa Psychologicznego, Towarzystwa Etnograficznego i Moskiewskiego Towarzystwa Lingwistycznego, którego przez jakiś czas był prezesem.

Praca naukowa Porzezińskiego obejmowała cztery dziedziny, — językoznawstwo ogólne, porównawczą gramatykę języków indoeuropejskich, języki bałtyckie i słowiańskie.

W zakresie językoznawstwa ogólnego zostawił Porzeziński dwie prace syntetyczne, jedną dawniejszą, pisaną po rosyjsku „Wstęp do językoznawstwa”, ogłoszoną w r. 1907, która w kilka lat potem została przetłumaczona na język niemiecki, a drugą, jeszcze nie ogłoszoną, przygotowaną do druku w języku polskim. „Wstęp do językoznawstwa indo-europejskiego”. Poza tem w dziedzinie językoznawstwa ogólnego interesowały Porzezińskiego zagadnienia semantyki i ortoepji oraz poszczególne kwestje metodologiczne, między innymi sprawa rekonstrukcyj linwistycznych.

W dziedzinie gramatyki porównawczej do najważniejszych prac Porzezińskiego należą dwa, napisane po rosyjsku, podręczniki, z których jeden został poświęcony porównawczej głośowni, a drugi — porównawczej morfologii języków staro-indyjskiego, greckiego, łacińskiego i starosłowiańskiego.

Z pośród języków słowiańskich interesowały Porzezińskiego polszczyzna, język połabski i rosyjski. W zakresie języka polskiego ogłosił mały przyczynek dialektologiczny, podający kilka wzorów gwary kujawskiej, i litografowany kurs historycznej gramatyki

języka polskiego. W zakresie połabszczyzny podał Porzeziński charakterystykę zabytków tego języka i napisał wyczerpującą ocenę pracy Rosta, który te zabytki ogłosił. W dziedzinie ruszczyzny napisał dwa podręczniki historycznej gramatyki języka rosyjskiego, jeden przeznaczony do użytku szkół średnich, drugi — uwzględniający potrzeby nauki uniwersyteckiej.

Ważną i cenną puścizną naukową Porzezińskiego były jego prace w zakresie języków bałtyckich. Tutaj należą przede wszystkim jego dwa podstawowe dzieła, — rozprawa magisterska „Przyczynki do historii form konjugacyjnych w językach bałtyckich” i rozprawa doktorska „Formy strony zwrotnej w językach bałtyckich”. Poza tem Porzeziński ogłosił szereg mniejszych przyczynków, poświęconych dialektologii języka litewskiego i rozmaitym zagadnieniom głosowni historycznej języka staropruskiego, łotewskiego i litewskiego.

Oto w ogólnych rysach wyniki pracy Porzezińskiego, szczegółowa jej bibliografia została podana w „Pracach Filologicznych”, w tomie XIV, poświęconym pamięci zmarłego uczonego.

Chcąc scharakteryzować ducha, który ożywiał pracę naukową Porzezińskiego, trzeba przede wszystkim podkreślić nadzwyczajną sumienność i wytrwałość. Te dwa przymioty moralne łączyły się u Porzezińskiego z jedną bardzo ważną zaletą umysłu, — trzeźwością sądu. Te predyspozycje duchowe wyciskały na pracach Porzezińskiego swoiste piętno i nadawały im określony kierunek. Unikał on tematów, które nie dawały dostatecznego materiału rzeczowego, nie wdawał się w uogólnienia, nie mające pewnych i niezawodnych podstaw faktycznych, odrzucał hipotezy, nie poparte wystarczającymi dowodami rzeczowymi. Od siebie i od innych wymagał przede wszystkim zbierania, poznawania i badania faktów.

Pomimo tego przywiązania do faktów i pomimo metodologicznego postulatn skrupulatnego liczenia się z niemi, Porzeziński nigdy się nie zasklepiął w ciasnem kole jakichś odosobnionych faktów. Jego widnokrąg naukowy był bardzo rozległy, i to mu pozwalało godzić jego naczelnny postulat metodologiczny z przyrodzoną dążnością do uogólnień.

Tak się potoczyły zewnętrzne koleje życia, takim był plan i charakter jego naukowej pracy, a jaką^e była jego treść duchowa, to

w całej pełni i w podbijającej sile moralnej pokazało się dopiero w godzinach śmierci.

Porzeziński był tak niepodzielnie oddany ofiarnej swojej pracy w różnych naszych instytucjach naukowych, a przede wszystkim w Kasie im. Mianowskiego, gdzie był wice-prezesem, i w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, gdzie przez szereg lat był członkiem Zarządu, sprawując czynności zastępcy sekretarza generalnego, — że zapomniał zupełnie o sobie i nie wiedział o trwającej go od dłuższego czasu chorobie. Pomimo osłabnięcia stał na stanowisku i jeszcze w przeddzień śmierci był czynny, a gdy niepokonana niemoc złożyła go ostatecznie, ciągle wybiegał myślą i troską do prac, które pozostawił, a które go łączyły z Uniwersytetem Warszawskim, z Polskim Towarzystwem Językoznawczem, z Kasą im. Mianowskiego i z naszym Towarzystwem Naukowym Warszawskim. Zeszedł z tego świata niespodziewanie dla siebie i kolegów, pełen nadziei i pragnienia pracy. Przestał żyć i pracować dn. 12 marca 1929 r. o godz. 3-ej po południu. Towarzystwo Naukowe Warszawskie w głębokiej wdzięczności chować będzie jego pamięć.

Stanisław Szober.
